

**Sprawozdanie z wyjazdu z programem Erasmus +
Universidade Lusófona - Centro Universitário de Lisboa
2023/2024**

Natalia Marciniak

1. Przygotowania

Na wyjazd z programem Erasmus + zdecydowałam się w celu poznania innej perspektywy i metodologii weterynaryjnej podczas nauczania oraz przy pracy lekarza weterynarii. Wyjazd ten miał na celu poznanie innej kultury, nabycie znajomości i poszerzenie horyzontów, jak i zmianę spojrzenia na praktykę weterynaryjną oraz życie codzienne. Mój wyjazd na Erasmusa do Lizbony nie był łatwy ze względu na potężne odpowiedzi ze strony Uniwersytetu z Portugalii, natomiast dzięki uprzejmości Pani Profesor Anecie Nowakiewicz i Paniom z biura mobilności, Pani Dagmarze Sadowskiej i Pani Izabeli Wolskiej, wszystko udało się dopiąć na ostatni guzik w ostatniej chwili, za co jestem ogromnie wdzięczna. Lizbonę wybrałam ze względu na dostęp do wody (ocean), pogodę oraz „południowe” podejście do życia. Poza tym był to jeden z niewielu krajów w Europie, którego nie odwiedziłam. Jak się później okazało, był to strzał w 10.

2. Transport

Najlepszym i najszybszym sposobem transportu do Lizbony jest lot samolotem, który niestety nie jest najtańszym wyborem, ponieważ wynosi ok. 1000zł w jedną stronę. Natomiast transport po samej Portugalii jest bardzo łatwy, wszędzie dojeżdżają pociągi/autobusy/metro/łódzie. Można nabyć kartę na transport publiczny, której wykorzystywanie bez limitów dla wszystkich wynosi 40 euro miesięcznie.

3. Zakwaterowanie

W poszukiwaniach zakwaterowania w Lizbonie potrzeba dużo szczęścia oraz spokoju, tym bardziej, gdy jak w moim przypadku, robi się to na ostatnią chwilę. Należy szczególnie uważać na agencje pośredniczące w wynajmie, ze względu na wiele oszustw pieniężnych. Najlepiej jest wynajmować mieszkanie od osoby prywatnej, jak w moim przypadku. Oczywiście, nie jest to mieszkanie w centrum, natomiast lokalizacyjnie blisko przystanków autobusowych, metra, sklepów spożywczych oraz uczelni (ok. 3km). Wynajem nie jest tani, a przez coraz większą liczbę emigrantów, ceny stale rosną, niezależnie od lokalizacji. Pokój który wynajmuję w mieszkaniu miesięcznie wynosi mnie ok. 600 euro. Niestety jest to standardowa kwota jaką trzeba zapłacić. Czego grant uczelniany nie pokrywa.

4. Nauka

W trakcie nauki w Lizbonie duży nacisk jest kładziony na praktyczną część zajęć. Teoria jest zazwyczaj na początku semestru i obecność na niej nie jest obowiązkowa. Zajęcia z części praktycznej (do której zaliczają się wyjazdy terenowe), są obowiązkowe. Zatem wygląda to podobnie jak w Polsce. Co mnie zaskoczyło, podczas całej nauki zawsze mamy dostęp do prezentacji prowadzących, którzy przed zajęciami załączają prezentacje power point do wiadomości wszystkich studentów. Bardzo ułatwia to naukę na wejściówki oraz egzaminy, gdyż studenci uczą się w większości z prezentacji prowadzących, tego co Profesorowie dopowiadają na zajęciach, oraz załączonych przez Profesorów artykułów naukowych czy fragmentów książek. Jest to świetne wyjście, ponieważ studenci mają wszystkie potrzebne materiały do nauki na jednej platformie (moodle). Jeśli chodzi o wyjazdy terenowe, są one organizowane do zakładów produkcyjnych i przetwórstwa mięsa, mleka i produktów odzwierzęcych. Jak i na farmy bydła, owiec, koni czy świń. Czy do szpitali weterynaryjnych dla małych, bądź dużych zwierząt. Podczas wyjazdów studenci robią wszystko to co należy do obowiązków lekarza weterynarii, podczas gdy lekarz kontroluje prawidłowość przeprowadzonych procedur.

5. Życie codzienne

Kultura jest skrajnie różna od naszej Polskiej. Najważniejsze są dla Portugalczyków relacje międzyludzkie, o które dbają codziennie podczas wielu przerw na kawę w ciągu dnia. Jest to ich sposób odpoczynku oraz zacieśniania więzi i poznanie swoich współtowarzyszy z pracy czy uczelni. Z „południowym” podejściem do życia, bardzo ważny jest dla nich work-life balance i powolne tempo życia. Ważnym elementem jest także kultura jedzenia wspólnych posiłków, które w porównaniu do Polski, nie trwają 15 min. Ważniejsze jest dla nich zrobienie przerwy w trakcie zajęć, niż wcześniejsze skończenie zajęć czy pracy. Jest to także naród „wychodzący”. Bardzo dużo czasu spędzają w restauracjach czy na mieście. Koszty życia, jak w każdej stolicy, są wyższe niż w podmiejskich aglomeracjach. Cenowo jest podobnie do Polski.

6. Podsumowanie

Mój wyjazd z programem Erasmus uważam za bardzo udany, stąd chciałabym zostać tam na kolejny rok. Było to cudowne doświadczenie, nie tylko kulturowe i otwierające oczy na inne punkty widzenia, ale także rozwijające weterynaryjnie, poprzez możliwość uczestniczenia w wielu procedurach medycznych. Możliwość polepszenia mojego poziomu języka angielskiego, jak i nauki kolejnego języka - portugalskiego. Serdecznie polecam wyjazd do Portugalii, szczególnie za otwartość i wielką pomoc ze strony rówieśników. Niemniej jednak, trzeba się przygotować się na równe traktowanie wraz z innymi studentami (brak ulgowego

traktowania) co jest zarówno plusem jak i minusem. Należy również przygotować się finansowo na dość wysokie koszty życia, z czego grant niestety nie pokrywa.